

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.

**NATALIA RYBA: Przy mikrofonie Natalia Ryba, witam Państwa w kolejnym odcinku Audycji Kulturalnych. Z okazji dwusetnej rocznicy urodzin Cypriana Kamila Norwida, Narodowe Centrum Kultury organizuje wiele inicjatyw. W dzisiejszym odcinku rozmawiamy z Ewą Zbroją oraz Aleksandrem Maksymowiczem z Działu Edukacji Kulturalnej Narodowego Centrum Kultury, opowiedzą oni o konkursie „Norwid/ZA-PATRZENIA”; a także z Katarzyną Haber kuratorką wystawy „Sztukmistrz. Norwid – rysunki” zapraszam.**

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

EWA ZBROJA: Dział Edukacji Kulturalnej Narodowego Centrum Kultury działa w wielu obszarach, jednym z nich jest upamiętnianie, ale też i upowszechnianie, i w tym przypadku świetnej okazji ku temu, sprzyjającej; a więc dwusetnej rocznicy urodzin Cypriana Norwida, mamy sposobność do tego, żeby móc zwrócić uwagę na tkankę wrażliwą, jaką jest poezja i na osobę - twórcę tej poezji, w tym przypadku poetę, który w tym kanonie lektur szkolnych niegdyś był stojącym między epokami, trudnym, niezrozumiałym. Naszym zadaniem jest pokazać Norwida z wielu perspektyw, stąd również organizacja konkursu „...zapatrzenia”.

**NATALIA RYBA: Myślę, że świetnie ten konkurs wpisuje się w samego Norwida, który przecież był wszechstronnym artystą, jak wiemy i oprócz tego – tak jak pani powiedziała – to jest tkanka tekstowa, ale ten konkurs wychodzi poza tę tkankę i wchodzi do wizualnej sfery.**

ALEKSANDER MAKSYMOWICZ: Konkurs polega na stworzeniu filmu, to jest oprawy wizualnej do utworów Cypriana Norwida. Należy wejść na stronę Narodowego Centrum Kultury. Odszukać zakładkę konkursu, zjechać trochę niżej, pobrać nagranie audio w znakomitej interpretacji Andrzeja Mastalerza. Przesłuchać, włączyć uruchomić własną wrażliwość. Po czym przesłuchać raz jeszcze, wybrać i zrobić do tego film. Chcieliśmy pokazać różnorodność samego Norwida jako poety. Chcieliśmy dać możliwość pokazania różnych form wrażliwości twórczej, a także chcieliśmy wybrać takie utwory, które byłby pozbawione kontekstu historycznego, tak żeby były zrozumiałe – różnorodne w formie, treści, ale także zrozumiałe dzisiaj.

EWA ZBROJA: To jest to nasze edukacyjne zacięcie, jak upowszechniać, jak przybliżyć, żeby zainteresować, zainspirować, odkryć. Zależało nam na tym, żeby pokazać poezję Norwida i dotrzeć z tą poezją do wielu różnych osób, żeby czytać poezję, to po pierwsze, a po drugie żeby sprowokować również do takiego namysłu, obserwacji, wrażliwości; że sztuka inspiruje nas w życiu codziennym z jednej strony, ale jest świetną materią, inspiracją dla innych twórców i w tym przypadku chcieliśmy, żeby poezja inspirowała realizatorów sztuk wizualnych, dlaczego? Dlatego, że obraz dzisiaj jest takim pierwszym komunikatem, czasami nawet bardziej obecnym niż słowo. Naszym zadaniem jest uwrażliwić na słowo, stąd też taki zamysł, czy on przyniesie efekt? Zobaczymy czy konkurs będzie cieszył się zainteresowaniem.

ALEKSANDER MAKSYMOWICZ: Myślę, że skoro wybieramy się coraz częściej i coraz liczniej do tego świata jakim jest Internet, to myślę, że warto zabrać ze sobą Norwida. Norwid zresztą odniósł przecież sukces w dwudziestym wieku za pośrednictwem Czesława Niemena,

za pośrednictwem Kurylewicza i Wandy Warskiej, więc ma potencjał na sukces również dzisiaj w filmie – zobaczymy.

**NATALIA RYBA: Czy są jakieś ograniczenia formalne albo... czy inaczej, czy jako organizatorzy macie jakieś oczekiwania czy jesteście absolutnie otwarci na twórczość czy kreatywność tych, którzy chcieli się zgłosić?**

EWA ZBROJA: Podstawowym kryterium jest wrażliwość i estetyka, a jaki język zostanie zastosowany, tutaj reguły konkursu są bardzo otwarte, dopuszczają praktycznie każdą formę, od rysunku poprzez animację tego rysunku, poprzez obraz czysto filmowy, do impresji. Można powiedzieć, że tutaj nie stawialiśmy, nie zawężaliśmy, ponieważ uważamy, że sama twórczość jak i sam Norwid, to jest tak ciekawe zjawisko w literaturze polskiej, że to jest olbrzymie dziedzictwo. Jego wszechstronność, jego liczne talenty; bo przecież nie tylko poezja, ale również rysunek, ale również umiejętność obserwacji świata, jego postawa patrioty... niezwykle interesujący człowiek, który miał bardzo tragiczne losy, ale przy okazji jego dwusetnej rocznicy urodzin, warto jest wygospodarować trochę czasu i znaleźć ten namysł. Chcielibyśmy, żeby nie uciekło to, że Norwid jest bardzo współczesny, jego troska o świat, o kondycję człowieka, o jego morale tak jak niegdyś za czasów jego obecności, tak i dzisiaj jest bardzo aktualna. Teraz w okresie pandemii zostaliśmy szczególnie postawieni przed takim pytaniem jaką rolę odgrywa kultura, jaką rolę odgrywa sztuka i w tym przypadku, w przypadku twórczości Norwida spotykamy się z takim naocznym, on daje świadectwo i w swojej twórczości, ale też materii, której dotyczy, krytycznym spojrzeniu i swoich osądach; że ucieka do tego absolutu. Mówi o odpowiedzialności człowieka tego, co tworzy, jak tworzy, ucieka od tych uwarunkowań wszystkich historycznych. Szuka absolutu, takiej czystości, piękna, prawdy. Zarazem mówi o naszej postawie moralnej, przestrzegał, że zatracimy się dla pieniądza, zatracimy się dla koniunktury; przecież to jest bardzo poważny problem dzisiejszej cywilizacji.

ALEKSANDER MAKSYMOWICZ: Myślę, że jeżeli popatrzymy na te wiersze, z których możemy wybierać, to one nie są tylko współczesne i aktualne dzisiaj, ale będą także współczesne i aktualne za sto lat. Myślę, że wiersz „Kółko”, z przykrością powiem, myślę, że będzie aktualny za sto lat. Wiersz „Czułość” w zasadzie miniatura poetycka, która jest jedną z najbardziej klarownych miniatur, które znam w polskiej poezji. Ten wiersz, gdybyśmy nie znali autora, moglibyśmy powiedzieć, że powstał wczoraj – cud, arcydzieło.

EWA ZBROJA: Ja serdecznie zapraszam do udziału we wszystkich działaniach związanych z rocznicą dwustolecia urodzin Norwida, realizowanych również przez Narodowe Centrum Kultury, w tym na animację, film, wizualizację - tak jak to już padło – świetnie zinterpretowanych utworów Norwida, które można przyjąć jako credo artysty, do zainteresowania się nie tylko poezją, ale również formą przekazu, do poszukiwania i takiej inspiracji poezją, do takiej twórczej aktywności i do własnych manifestów twórczych, więc jest tutaj taka możliwość patrzenia jak inni myślą, obserwowania świata dzisiejszego i dania świadectwa swojego w dialogu z Norwidem z jego poezją, a również znalezienia się wśród osób wrażliwych, szczególnych i chcących mieć swoje zdanie na temat sztuki, na temat innego artysty; ale również na temat treści, które są zawarte w świetnej poezji Cypriana Norwida.

ALEKSANDER MAKSYMOWICZ: Zgłoszenia przyjmujemy w każdym momencie od teraz do piętnastego listopada. Długość filmu jest uzależniona długością utworu, długością audio,

które pobieramy ze strony. Konkurs „Norwid/ZA-PATRZENIA”, nazwa pochodzi od samego Cypriana Norwida wiersz „Sen”: [deklamując: „Jak gdy się człowiek zakocha, zapatrzy/ I zaprzepaści się w coś... w twarz kobiety,/ W myśl, w niedościgłość jaką, w koniec wieczny”]

EWA ZBROJA: A więc podsumowując, mamy takie trzy równorzędne działania: wystawę w galerii Kordegarda – na którą serdecznie zapraszam, konkurs na animację, wizualizację wierszy Norwida – „...ZA-PATRZENIA” i trzecie działanie, które będzie przed nami przed końcem roku – koncert poezji Norwida, do którego zaprosimy wybitnych polskich artystów i głównym wątkiem są wiersze wybrane z tomiku „Vademecum”, co pozwoli nam mówić o sztuce, o roli sztuki i sensie artysty w życiu; więc mamy nadzieję, że te trzy różne propozycje dotrą do szerokiego odbiorcy. Koncert zostanie nagrany i zostanie wydany w formie płyty na wzór płyty „Herbert 3.0”. Płyta będzie miała nazwę „Norwid od nowa”.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

KATARZYNA HABER: To bardzo ciekawa wystawa, ponieważ Norwid odsłania tutaj nieznaną szerszej publiczności oblicza, czyli rysownika, rysownika i grafika. Prac Norwida wcale nie jest tak mało. Przepuszczalnie to jest zespół liczący około dwóch tysięcy prac. One są oczywiście rozproszone, duży zespół jest w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie, też duży zespół prac Norwida posiada Muzeum Narodowe w Warszawie, a myśmy pozyskali akurat z tych dwóch instytucji, a oprócz tego z Biblioteki PAN-u w Kurniku. To są przede wszystkim szkice, ale również Norwid ma taką bardzo charakterystyczną, satyryczną kreskę, takie podejście właściwie komiczne, nawet ironizująco-tragikomiczne. Dużo jest tutaj karykatur, dużo jest takich rysunków obyczajowych, takich scenek rodzajowych; które on bardzo często grupuje na jednym arkuszu tak, że wydaje się, że jest natłok w tych rysunkach, ale mają taką niesamowitą lekkość, też Norwid jest po prostu świetnym artystą i doskonałym rzemieślnikiem. Tutaj widać po kresce, że nie ma miejsca na błędy. Rysunek jest w ogóle trudną techniką, zwłaszcza taki rysunek piórkiem. Tutaj nie ma możliwości powtórzenia, nie ma możliwości przerobienia czegoś i widać, że te rysunki, te szkice robione jedną kreską są niesłychanie świeże, a przy okazji po prostu bardzo dobre. Też prezentujemy w takim zespole, który liczy czterdzieści dwie prace, trzy prace graficzne i one są o zupełnie innym charakterze. One są bardziej dopracowane, tam jest dużo więcej szczegółów. Widać, że on dużo więcej czasu poświęcił na to. To są dwie litografie i jedna akwaforta. Właściwie powiedziałabym, że warto, żeby Norwid sam mówił o swoich pracach, w związku z tym znalazłam sporo takich cytatów z Norwida, z jego myśli o sztuce i wspaniale się to czyta. Właśnie prace czyta się poprzez jego własne słowa, on dużo mówi o pięknie, dużo mówi o formie, mówi o tym, że kształt jest dobrem, że piękno jest dobrem; łączy tę triadę platońską. Bardzo to jest w ogóle ciekawe. Ekspozycja będzie na pewno interesująca, właśnie dlatego, że jest tu dużo cytatów z Norwida. Wydaje mi się, że w ogóle Norwid w tej twórczości rysunkowej przedstawia z jednej strony takie oblicze humorystyczne, ale z drugiej strony dużo jest tutaj Norwida tragicznego. On, widać, że, zwłaszcza w późniejszym okresie, dużo myśli o śmierci. Tutaj na przykład jest spory zespół rysunków przedstawiających starców. Ta myśl Norwida jest taka pesymistyczna w rysunkach, czego z kolei w twórczości literackiej tak bardzo nie odczuwamy, on jest pełen nadziei, również takiej nadziei religijnej, a paradoksalnie wcale rysunków tak dużo nie ma. Serdecznie Państwa zapraszam na wystawę „Sztukmistrz. Norwid – rysunki” w Kordegardzie Narodowego Centrum Kultury.

**NATALIA RYBA: Zgłoszenia konkursowe będą przyjmowane do piętnastego listopada, natomiast wystawę możemy oglądać do dwudziestego czwartego października. Zachęcamy do obchodzenia urodzin pisania razem z nami.**

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje Kulturalne – w dobrym tonie.